

Sygn. akt IV CNP 55/15

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie ze skargi pozwanego
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w B.
z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt II Ca [...],
w sprawie z powództwa J. J.
przeciwko P. S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 marca 2016 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 45 458,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2012 r. tytułem zwrotu zapłaconej należności podatkowej, związanej ze sprzedażą pozwanemu nieruchomości, którą pozwany zobowiązał się uregulować.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 czerwca 2013 r. powództwo zostało uwzględnione.

Z dokonanych ustaleń wynika, że strony zawarły w dniu 8 czerwca 2011 r. umowę przedwstępną, którą powód zobowiązał się sprzedać pozwanemu nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym w stanie surowym, położoną w S. za cenę 400 000 zł. Pozwany zapłacił powodowi kwotę 5 000 zł

tytułem zadatku. W dniu 11 sierpnia 2011 r. strony wraz z żonami zawarli w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży tej nieruchomości za cenę 400 000 zł, która została zapłacona. W kancelarii notarialnej pozwany sporządził pisemne oświadczenie, zobowiązując się dopłacić do wartości nieruchomości kwotę równoważną podatkowi dochodowemu, zapłaconemu przez sprzedających, w terminie do końca maja 2012 r. Wysokość tego podatku została ustalona na kwotę 46 658 zł. Powód zapłacił tę należność pomniejszoną o zaliczkę w wysokości 2 912 zł, obejmującą też koszty egzekucyjne, upomnienia oraz odsetki. Pozwany przekazał mu na ten cel jedynie kwotę 3 000 zł. W dniu 15 lutego 2013 r., już po otrzymaniu pozwu, pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia z dnia 11 sierpnia 2011 r. i wysłał je powodowi w dniu 18 lutego 2013 r.

Przed zawarciem umowy sprzedaży strony prowadziły rozmowy dotyczące obowiązku podatkowego powoda. Pozwany wyraził gotowość zapłacenia podatku, liczył, że będzie to kwota rzędu 10 000 zł, podjął starania w celu ustalenia, czy obowiązek zapłacenia podatku rzeczywiście istniał, a jeśli tak w jakiej wysokości. Sąd uznał, że powód poniósł szkodę obejmującą zapłacone należności, których pozwany mimo zobowiązania, nie uregulował. Oświadczenie pozwanego nie było dotknięte błędem, a zatem uchylenie się od jego skutków ocenił jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. oddalił apelację pozwanego, podzielił i przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego. Za niezasadny uznał zarzut pozwanego, że zobowiązanie do zapłaty było nieważne, ponieważ nie stanowiło ono elementu umowy sprzedaży nieruchomości ani składnika ceny. Było to zobowiązanie do wyrównania powodowi uszczerbku majątkowego spowodowanego zapłaceniem podatku, w związku ze sprzedażą nieruchomości przed upływem pięciu lat od jej nabycia. Porozumienie stron nie naruszało przepisów prawa, nie wymagało dochowania formy aktu notarialnego, nie sprzeciwiało się właściwości stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego. Jego treść i cel nie sprzeciwiały się ustawie, właściwości stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego. Podstawą żądania wyrównania szkody był art. 471 k.c.

Pozwany wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem tego wyroku, zarzucając, że narusza on art. 65 § 1 i art. 73 § 2 k.c. Podał, że porozumienie stanowiło element umowy sprzedaży nieruchomości, a zatem powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności. Do jego zawarcia doszło podczas pobytu w kancelarii notarialnej. Orzeczenie Sądu jest niezgodne z art. 65 § 1 i art. 73 § 2 w związku z art. 158 k.c. Szkoda powoda obejmuje kwotę 57 144,34 zł, którą był zmuszony zapłacić w wykonaniu wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna.

Celem wstępnej oceny skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, dokonywanej na podstawie art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywiście bezzasadność skargi oznacza, że objęte nią orzeczenie, w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw (art. 424¹⁰ k.p.c.), nie budzi zastrzeżeń. Jeżeli z treści skargi już przy pierwszej ocenie wynika faktyczny brak możliwości jej uwzględnienia, to Sąd Najwyższy może już na wstępie stwierdzić, że powołane podstawy albo nie miały miejsca albo też nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia, które w wyniku tego uznać trzeba za zgodne z prawem. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi w tym zakresie polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia. Ze względu na zbieżność istoty skargi z powództwem odszkodowawczym Sąd Najwyższy musi rozważyć jej zasadność przez pryzmat przesłanek wynikających z art. 417¹ § 2 k.c.

Pojęcie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, które zostało użyte w art. 424¹ k.p.c., może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu,

spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa. Przesłanką zatem stwierdzenia niezgodności prawomocnego wyroku z prawem jest wydanie go, w następstwie rażąco wadliwej, czyli sprzecznej z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo gdy stanowi ono wynik nieuzasadnionej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej, a zatem rozumienie go nie budzi żadnych wątpliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, z dnia 18 lutego 2009 r., I CNP 97/08, Biul. SN z 2009, nr 10, poz. 48). Określenie niezgodności prawomocnego orzeczenia sądu z prawem, dokonywane jest przy uwzględnieniu charakteru i istoty działalności jurysdykcyjnej sądu oraz przyznanej mu swobody orzeczniczej, w szczególności co do wyboru przeprowadzanej wykładni przepisów prawa oraz zastosowania go do ustalonego stanu faktycznego. Chodzi zatem o naruszenie prawa mające kwalifikowany charakter, nie zaś jako podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości podkreśla się, że szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, w przypadku wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (por. wyrok z dnia 30 września 2003 r., C - 224/01, w sprawie Gerhard Kobler przeciwko Austrii). Utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnię art. 424¹ § 1 k.p.c. podzielił także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11(OTK-A 2912, nr 8, poz. 97), stwierdzając że przesłanką skargi może być jedynie niezgodność z prawem oczywista, rażąca i przybierająca postać kwalifikowaną i takie jej rozumienie jest zgodne z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena roszczenia powoda stanowi wynik rozumowania mieszczącego się w granicach dopuszczalnej interpretacji przepisów prawa materialnego, wyznaczonej otwartością znaczeniową terminów prawnych oraz istotą wykładni, obejmującą różne konteksty.

Nie było podstaw do stwierdzenia, że Sąd ten przekroczył granice przyznanej sądom swobody orzekania, czy też doprowadził do rażącego naruszenia prawa. Skarżący nie przedstawił argumentów przemawiających za tym, że doszło do naruszenia wskazanych uregulowań i to w stopniu spełniającym przesłanki przewidziane w art. 424¹ § 1 k.p.c. Zgłoszone zastrzeżenia stanowią polemikę ze stanowiskiem Sądu, która nie zawiera usprawiedliwienia dla tezy, że zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć.

Analiza podstawy skargi wskazuje na to, jest ona oczywiście bezzasadna. Nie doszło do czynności prawnej pod rygorem jej nieważności. Wykładnia zawartej umowy (porozumienia) oraz ocena relacji pomiędzy nią a umową sprzedaży nieruchomości nie były dotknięte oczywistą sprzecznością z powszechnie przyjętymi zasadami logicznego rozumowania. Skarżący zakwestionował wysunięty z tej oceny wniosek bez miarodajnego umotywowania. Twierdzenie, że każde porozumienie stron umowy sprzedaży z nią powiązane, powinno stanowić jej element, nie zostało poparte żadnymi argumentami, nie uwzględnia przyczyn nieobjęcia przyjętego zobowiązania aktem notarialnym, jak też rzeczywistej intencji porozumienia zawartego niezwłocznie po sporządzeniu umowy sprzedaży nieruchomości. Skarga została oparta na subiektywnej ocenie treści porozumienia i objaśnień przeprowadzonych w zaskarżonym wyroku. Nie doszło do powołania racji przemawiających za istnieniem przesłanek określonych w art. 424¹ § 1 k. p.c., a tym samym dowolności orzekania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw

[l.n]